

Zabawy logopedyczne – oddechowe dla Najmłodszych

Mowa jest jednym z podstawowych środków komunikacji między ludźmi. Za jej pośrednictwem nawiązujemy kontakty, wyrażamy emocje, przekazujemy informacje. Dlatego proste zabawy logopedyczne powinny być codziennością każdego dziecka od samego początku przygody z mówieniem, od pierwszego ma, ba, gugu.

Dzisiaj proponuję kilka prostych zabaw dla państwa pociech.

Wyścig papierowych żagliwek

Z pewnością w naszej kuchni znajdziemy zwykłą gąbkę do mycia naczyń.

Przygotujcie miskę z wodą i pokażcie maluchowi jak gąbka utrzymuje się na wodzie. Możemy również chlapać wodą by sprawić, aby gąbka zaczęła się przemieszczać. Po tym jak uda się zaciekawić malucha, pokażcie, że nie tylko rączką można sprawić, że gąbka będzie pływać na prawo i na lewo, ale można ją wprawić w ruch również poprzez dmuchanie. Z pewnością maluszkowi się to spodoba i będzie próbował robić to samo. Dajmy czas dziecku gdyż niekoniecznie od razu nauczy się czynności powodujących ruch gąbki ☺

Bąbelkowy raj

Będzie to świetna zabawa nie tylko dla dziecka, ale również dla państwa i z pewnością wróć Państwo myślami do własnego dzieciństwa? Jaka to zabawa? Bardzo prosta, przecież każdego dnia kąpiemy się, więc czemu i z tego nie zrobić świetnej zabawy, przy której dziecko będzie się uczyć?

Co potrzebujemy? Ciepłej wody i dużo piany!!

Wystarczy, że zrobimy pianę (użyjmy specjalnego płynu do kąpieli) i pokażemy jak piana potrafi się utrzymać na wodzie i jak się zachowuje, gdy dmuchamy. Możemy wyciągnąć dłoń do góry i mocno dmuchnąć tak, że aż piana wysoko się uniesie, polecą a później z powrotem opadnie do wanny. Polecam do tego różne akcesoria takie jak np. słomka. Uwierzcie, dziecko nie będzie chciało wyjść z wanny.

Zabawa z piłeczką ping-pongową

Jeśli posiadamy w domu jakąkolwiek małą piłeczkę, nie musi to być konkretnie piłeczka pingpongowa, musi być po prostu mała i lekka. Wykorzystajmy np. nasz stół, przy którym jemy posiłki. Do takiej zabawy zaprosmy więcej uczestników. Im nas więcej tym weselej☺

Postawmy naszą pociechę na krześle obejmując ją z tyłu tak, aby nie straciło równowagi. Kolejni uczestnicy niech staną przy drugim końcu stołu. Podajmy piłeczkę dziecku, niech ją pozna po przez dotyk, niech pozna kształt, materiał (czy piłeczka miękka, twarda) oraz wagę. Pokażmy jak piłka podskakuje, jak się odbija, jak się turla. Następnie zacznijmy dmuchać tak, aby piłeczka poleciała do kolejnego uczestnika.

Ćwiczenie przez śmiech

Zapewne w Państwa domach jest bardzo głośno od zabaw i śmiechu a to jest pierwszy krok do nauki mówienia. Zgadza się, śmiech również uczy ☺ Na pewno wasza pociecha śmieje się w niebo głos i zauważyli Państwo jak reaguje na Wasze śmiechy. Jeśli nie, zaobserwujcie to! Mama, tata, usiądźcie na przeciwko siebie na równi z dzieckiem i po kolei zacznijcie się śmiać:

Męski śmiech Ho-ho-ho

oraz wysoki, damski śmiech Hi-hi-hi

Nasze maluszki są obserwatorami czasami potrafimy o tym zapomnieć a zauważcie, że naśladują nasze codzienne rytuały np. wycieranie kurzu. Naśladowanie jak najbardziej możemy wykorzystać:

Usypianie lalki

Każdego dnia dbamy o dzieci, one to widzą i naśladują. Weźmy, więc lalkę (może być miś) i pokażmy jak o nią dbamy tak jak byśmy dbali o dziecko. Pokażmy jak ją usypiamy, karmimy itp. I tak np.:

- Dziecko usypia lalkę słowami **a-a-a**
- Lala robi si **si si**

Dmuchanie w chusteczkę/bibułę

Ach te chusteczki czy papier toaletowy. Każdy rodzic wie, z czym to się wiąże, gdy tylko stracimy na chwilę czujność a paczka chusteczek leży sobie na kanapie. No, co tu w tym straszego? No nic jak ktoś nie posiada dzieci...

Po zostawieniu na wierzchu chusteczek za moment wszystkie chusteczki są w całym mieszkaniu! Co tu zrobić??? Pewnie od razu biorą się państwo do sprzątania. A ja mam pomysł. Skoro pociecha zdążyła już zrobić bałagan i wszędzie porozrzucane są chusteczki, to zamiast od razu je posprzątać, weźmy maluszka, połóżmy się na połodze i pokażmy, co się dzieje, gdy będziemy dmuchać... Mała rzecz a tyle frajdy ☺

Wiatrak

Przygotuj dowolny wiatraczek lub wspólnie zróbcie go samodzielnie. Wiatraczek to zawsze jest *przedmiot pożądania* dla malucha. Najczęściej błyszczy i się kręci, i jest na patyku. Idealna zabawka. Poproś dziecko, aby wprowadziło wiatraczek w ruch, dmuchając na niego:

- dłuuuuugo,
- krótko,
- dłuuuuugo,
- krótko.

A potem:

- krótko, krótko,
- dłuuuuuugo,
- krótko, krotko,
- dłuuuuuugo.

I jeszcze:

- krótko, krótko, dłuuuuuugo,
- krótko, krótko, dłuuuuuugo.

Balonikowe zabawy

Balony! dużo kolorowych balonów, czego chcieć więcej!?
Wasz maluch jest pełny energii nie ma, co z nią zrobić w domu...
A jednak jest!

Nadmuchaj się balonik potem mazakami dorysuj buźkę, oczy, uszy itd. (pozwól dziecku wybrać samemu kolor). Wymyślcie imię dla nowego kolegi i zagrajcie. Na początku możecie go odbijać, podrzucać. Kiedy dziecko już się wyskacze, możesz zaproponować zabawę „Kto dalej?”. Chodzi o to, kto dalej zdoła dmuchnąć balon na największą odległość.

Drodzy rodzice pamiętajmy aby zachować cierpliwość i wyrozumiałość.

Pamiętajmy, że każde dziecko rozwija się inaczej i ma na to swój czas.

Jeśli jakaś zabawa się nie udała za pierwszym razem, proszę się tym nie martwić.

Dajmy czas dziecku na naukę, na popełnianie błędów a później ich naprawianie.

Teraz nie wyszło, trudno następnym razem na pewno się uda.

Cieszymy się, bawmy się, uczmy się ☺

*Paulina Bartczak
Justyna Włodarczyk*